

ILE ZAPRAGNĄ

(pełna wersja odnaleziona przez Tajny Komitet Organizacyjny)

Chciałbym ptaków pozrywać śpiew
Z klonów zielonych
Z klonów zielonych

I melodyjną utkać zeń pieśń
Ludziom znużonym
Ludziom znużonym

Urwisom gałąź w ogrodzie cudzym
Z jabłkami nagiąć
Z jabłkami nagiąć

A dzieciom tyle z nieba dać gwiazd
Ile zapragną
Ile zapragną

Dziewczętom długi koralu bicz
Co je zachwyca
Co je zachwyca

A lunatykom we wszystkie noce
Pełnię Księżycą
Pełnię Księżycą

Fizykom bozonów pęk
I Higgsa w dłoni
I Higgsa w dłoni

A astronomom spokojnych snów
Z niebem przy skroni
Z niebem przy skroni